

Poreda, Barbara

"Róża Luksemburg. Teoria akumulacji i imperializmu", Tadeusz Kowalik, Wrocław 1971 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 17/3, 570-574

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



i wyniki działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1945—1970.

To, co teraz mam do zakomunikowania, napiszę bardzo po prostu: We mnie, członku Towarzystwa Naukowego Płockiego, z przynależności do którego jestem bardzo dumny, ta bogato wydana księga budzi przede wszystkim myśli krytyczne i smutne.

Razi mnie mianowicie w tej księdze nadmierne celebrowanie przez Towarzystwo samego siebie — i to głównie chwili bieżącej we własnych (bogatych i rzeczywiście chlubnych) dziejach. (Znamienny fakt: znajdujemy w księdze m.in. pełen tekst przemówienia przy odsłonięciu tablicy ku czci 39 członków Towarzystwa, ofiar hitleryzmu, a także fotografię tej tablicy wraz z informacją, kto ją projektował, wykonał i odsłonił, natomiast nie znajdujemy listy czczonych tą tablicą bohaterów i męczenników — mimo, iż w księdze wygospodarowano miejsce na publikację kilku innych wykazów osobowych). To prawda, że z okazji jubileuszu zaszczyliło Towarzystwo swą obecnością, przemówieniami i pismami gratulacyjnymi wiele wybitnych osób. Ale czy fakt ten zasługuje na aż tak wielkie eksponowanie, jak uczyniono to w księdze? Jest oczywiste, że z okazji jubileuszu wygłasza się wiele przemówień — wśród nich także mądre i piękne. Ale czy wszystkie one zasługują na utrwalanie drukiem? Czyż nie zasługują na to bardziej prace naukowe powstające w kręgu Towarzystwa (a prac tych — jak wiem skądinąd — jest sporo), których druk limituje przecież wydolność naszego przemysłu poligraficznego i nasze zasoby papieru? Poprzedni jubileusz tego samego Towarzystwa w 1957 r. (jubileusz 50-lecia jego reaktywizacji w 1907 r.) uczczony został książką o bardzo skromnej szacie poligraficznej, ale wypełnioną w zasadzie samymi pracami naukowymi członków Towarzystwa, a dotyczącymi dziejów Towarzystwa lub jego kręgu⁴. Mnie ta skromna książka wydaje się o wiele bardziej sympatycznym, wartościowym, a także godniejszym instytucji naukowej uczczeniem własnej rocznicy. Towarzystwo Naukowe Płockie rozwija obecnie bardzo bogatą, różnorodną, wielokierunkową działalność naukową i społeczną. Wiem to m.in. z innych wydawnictw tego Towarzystwa. Szkoda, że w omawianej księdze nie przeznaczono więcej miejsca na poważne (a więc także samokrytyczne) zobrazowanie tej działalności. Wprawdzie obraz jej znajdujemy w wymienionym powyżej referacie K. Askanasa (wiceprezesa Towarzystwa), lecz narzucone porządkiem dziennym sesji ograniczenia czasowe zredukowały ten obraz do rozmiarów niedostatecznych.

Historia nauki uczy, iż przesadna troska poszczególnych stowarzyszeń czy instytucji naukowych o własny blask jest z reguły jednym z pierwszych symptomów, jeśli nie po prostu zmierzchu, to impasu, kryzysu w ich dziejach. I to właśnie jest źródłem mego smutku.

Waldemar Rolbiecki

Tadeusz Kowalik: *Róża Luksemburg. Teoria akumulacji i imperializmu*. Wrocław 1971 Zakład Narodowy im. Ossolińskich ss. 190, nlb. 1. Zakład Historii Nauki i Techniki PAN. Monografie z Dziejów Nauki i Techniki, t. 74.

Na mapie historii ekonomicznych doktryn wiele jest jeszcze luk i „białych plam”, a im ta historia jest „młodsza”, tym, okazuje się, większe są te luki i zaniedbania. Dobrze więc się dzieje, gdy uwaga historyka myśli ekonomicznej koncentruje się na badaniach tych właśnie okresów, zwłaszcza jeśli te badania mogą wzbogacić naszą wiedzę z zakresu rozwoju marksistowskiej teorii ekonomicznej.

⁴ *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820—1830 — 1907—1957. Szkice i materiały*. Płock 1957.

Wydaje się, że na naszych półkach księgarskich zbyt rzadko jeszcze pojawiają się ambitne prace systematyzujące w historycznym przekroju dorobek naukowy ekonomii politycznej kierunku marksistowskiego. Brak było m.in. do niedawna pracy traktującej o wkładzie Róży Luksemburg do marksistowskiej teorii ekonomicznej.

Wydana ostatnio książka Tadeusza Kowalika ma ambicje wypełnienia tej luki rzucając w wielu punktach nowe światło na interpretację dorobku naukowego tej ekonomistki, publicystki i działaczki politycznej.

Prace Róży Luksemburg mimo jej bliskich powiązań z polskim ruchem robotniczym pierwszych lat XX w. późno i z trudem docierały do polskiego czytelnika. Była bowiem przez długie lata postacią kontrowersyjną.

Grono wczesnych interpretatorów teorii Róży Luksemburg przypisywało jej niesłusznie autorstwo w dziedzinie sformułowania teorii automatycznego krachu kapitalizmu z chwilą wyczerpania się niekapitalistycznych rynków zbytu. Przyjęcie takiej teorii oznaczałoby określone reperkusje dla międzynarodowego ruchu robotniczego i jego rewolucyjnej partii. Sens ruchu rewolucyjnego wówczas wydawał się wątpliwy, skoro sama historia miała doprowadzić kapitalizm do upadku. Taka interpretacja zaważyła na negatywnym stosunku do Róży Luksemburg późniejszych rewolucyjnych działaczy.

Fundamentalna praca tej autorki *Akumulacja kapitału* po raz pierwszy została przetłumaczona na język polski i wydana u nas po upływie 50 lat od chwili jej napisania. Podobny los spotkał pozostałe najważniejsze pozycje z jej naukowego dorobku: *Rozwój przemysłu w Polsce*, *Reforma socjalna czy rewolucja* i *Wstęp do ekonomii politycznej*. Te fakty, być może, zadecydowały o zbyt słabym i spóźnionym zainteresowaniu naszych ekonomistów postacią Róży Luksemburg.

Renesans tego zainteresowania przypada u nas na lata 1960—te, w czym nie mała zasługa autora recenzowanej książki. W tym okresie zaczęły również pojawiać się w polskich czasopismach ekonomicznych i filozoficznych artykuły poświęcone Róży Luksemburg, ale dopiero dokładnie w 100-lecie urodzin ekonomistki ukazała się książka Kowalika, która stanowi pierwszą u nas zakrojoną na szeroką skalę próbę pogłębionej analizy wkładu Róży Luksemburg do teorii ekonomii.

Tadeusz Kowalik wiele lat poświęcił studiom nad poglądami ekonomicznymi Róży Luksemburg. Przyczynił się też do spopularyzowania u nas twórczości tej ekonomistki, redagując wspólnie z R. Winter-Rudnickim pierwsze polskie wydanie *Akumulacji kapitału*. Jest też autorem m.in. rozdziału poświęconego Róży Luksemburg w książce *Historia powszechnej myśli ekonomicznej*¹.

Twórczych inspiracji dla omawianej tu książki szukać należy w wypowiedziach Michała Kaleckiego, który przyznaje Róży Luksemburg pionierskie, wśród marksistowskich ekonomistów, zasługi w badaniach nad rolą efektywnego popytu dla wzrostu współczesnej gospodarki kapitalistycznej².

We wprowadzeniu T. Kowalik określa ramy opracowania, które ogranicza się do dwóch problemów teoretycznych rozwiniętych w *Akumulacji kapitału*. Problemy te sugeruje sam tytuł książki. Funkcję układu odniesienia przy ocenie teorii imperializmu Róży Luksemburg pełnią tu prace Rudolfa Hilferdinga i Włodzimierza Lenina, przy ocenie zaś teorii akumulacji — teoria dynamiki kapitaliz-

¹ J. Górski, T. Kowalik, W. Sierpiński: *Historia powszechnej myśli ekonomicznej*. Warszawa 1967 s. 200—226.

² Por. M. Kalecki: *Essays in the Theory of Economic Fluctuation*. London 1939 oraz tegoż autora *Teorie realizacji u Tugana-Baranowskiego i Róży Luksemburg*. „Ekonomista” 1967 nr 2.

mu Michała Kaleckiego. Zresztą sam autor czyni Kaleckiego „niejako drugim bohaterem tej monografii”, widząc w nim „najwybitniejszego kontynuatora dzieła teoretycznego Róży Luksemburg”.

Teoria Róży Luksemburg stanowi w pracy Kowalika pretekst, tło i okazję dla szerszych rozważań nad zależnością akumulacji kapitału od efektywnego popytu, nad ogólnoteoretycznym znaczeniem schematów reprodukcji Marksa i ich „losami” przedstawionymi w krótkim historycznym zarysie, wreszcie nad zależnością między teorią realizacji i teorią imperializmu.

Dwa początkowe rozdziały wprowadzające czytelnika we właściwą tematykę, której autor nadał wspólny tytuł *Kapitalistyczne bariery wzrostu*, zawierają kolejno:

1. Prezentację ogólnej koncepcji *Akumulacji kapitału* wraz z genezą jej powstania. Opierając się na wcześniejszych pracach Róży Luksemburg autor poszukuje w nich wątków na poparcie tezy o ogólnej zbieżności między zawartymi w nich konkluzjami a głównym kierunkiem podjętych w *Akumulacji kapitału* teoretycznych poszukiwań. Okazuje się, że „prześladujący” Różę Luksemburg problem zależności między produkcją kapitalistyczną a zewnętrznymi rynkami zbytu nie był jej zupełnie przypadkowym odkryciem w trakcie pośpiesznego pisania *Akumulacji kapitału*, ale myśl tę nosiła w sobie autorka od dłuższego czasu, nawiązując do zagadnienie z różnych stron i akcentując je z różną siłą w kolejnych pracach. Ostateczny kształt teoretyczny nadała jednak tej kwestii dopiero w „dziele swego życia”.

2. Historyczne wprowadzenie w problematykę teorii akumulacji w ujęciu Róży Luksemburg.

Punkt ciężkości sporów wokół tzw. kwestii rynków w kapitalizmie przeniósł się w końcu XIX w. na wschód Europy i przybrał formę znanej kontrowersji między rosyjskimi „narodnikami” i „legalnymi marksistami”. Teoretyczną bazę dla ówczesnych dyskusji nad perspektywami rozwoju kapitalizmu stanowiły marksofskie schematy reprodukcji kapitału, które w ten sposób po raz pierwszy trafiły do burżuazyjnej literatury ekonomicznej.

Myśl ekonomiczno-społeczna wędrowała w tym okresie nie tylko z zachodu na wschód Europy, ale poprzez częste osobiste kontakty działaczy partyjnych i ekonomistów oraz liczne przekłady i publikacje w językach zachodnich przebywała też drogą odwrotną. Tak więc te specyficzne rosyjskie spory wciągały do dyskusji również ekonomistów z kręgów niemieckiej socjaldemokracji, w tej liczbie i Różę Luksemburg. Wystąpiła ona wówczas jako prezentatorka sporu między rosyjskimi ekonomistami oraz w roli krytyka zarówno „legalnych marksistów”, jak i „narodników”. Jednakże myśl tychże „narodników” o niemożności rozwoju kapitalizmu z powodu niedostatecznych rynków zbytu stanowić miała fundamentalną tezę jej własnej teorii ekonomicznej. Doszukiwanie się bliskich analogii między tymi dwiema teoriami byłoby zbyt wielkim upraszczaniem teorii Róży Luksemburg, zważywszy chociażby na niski przeciętny poziom teoretyczny, jaki reprezentowali „narodnicy” ekonomiści. W tej części pracy autor zapoznaje też czytelnika ze stanowiskiem Lenina wobec toczącego się sporu oraz jego własną interpretacją marksofskich schematów reprodukcji.

Rezultaty badań T. Kowalika zawarte w pozostałych rozdziałach, stanowiących pierwszą część pracy, można sprowadzić do następujących ogólnych konkluzji:

1. Wbrew panującej powszechnie opinii myślą przewodnią *Akumulacji kapitału* nie jest teoria kryzysów ekonomicznych. Autor traktuje tę opinię „...jako zaskakujące nieporozumienie” analizując przyczyny i źródła fałszywych interpretacji.

2. U Róży Luksemburg poszukującej motywu kapitalistycznej akumulacji dostrzec można załączki problemu ujętego później przez Kaleckiego w nowoczesną teorię decyzji inwestycyjnych kapitalistów. Ekonomistka zrywa z mitem rozpowszechnionym od czasów Say'a, jakoby istniały w gospodarce kapitalistycznej automatycznie działające mechanizmy rynkowe gwarantujące jej rozwój i zachowanie *ex ante* równości między inwestycjami i oszczędnościami.

Warunkiem koniecznym reprodukcji rozszerzonej nie są, zdaniem Róży Luksemburg, techniczno-bilansowe proporcje wynikające ze schematów Marksa (na nich opierali swoje wywody prokapitalistyczni wulgaryzatorzy teorii reprodukcji), ale stałe rozszerzanie efektywnego popytu na towary, stałe rozszerzanie się więc rynków zbytu. Efektywny popyt zostaje w jej analizie podniesiony do roli samodzielnego czynnika limitującego wzrost gospodarczy i rozmiary akumulacji.

3. Cała krytyka przez Różę Luksemburg marksowskich schematów reprodukcji uwieczniona w końcu jej własnymi „poprawionymi” schematami jest, zdaniem autora „fałszywym tropem i.... obcym ciałem w książce poświęconej przecież rozwiązaniu zagadnienia efektywnego popytu” (podkr. B.P.). Przebudowane schematy nie stały się żadnym dowodem na poparcie jej teorii akumulacji, a tylko wywołały szereg nieporozumień wśród interpretatorów *Akumulacji kapitału*.

Rozwiązanie problemu efektywnego popytu właśnie przy pomocy przekształconych i poddanych specyficznie kapitalistycznej interpretacji schematów Marksa znajdujemy dopiero w teorii kapitalistycznego wzrostu gospodarczego M. Kaleckiego. Związała prezentacja jej głównych, znanych na ogół też, stanowi kolejny przedmiot zainteresowania autora.

4. Wobec faktu, że od czasu ukazania się *Kapitału* cała bogata i mobilizująca szerokie kręgi ekonomistów *dyskusja* nad problemem realizacji prowadzona była właśnie na bazie marksowskich schematów reprodukcji, w pełni uzasadniony jest wykład autora dotyczący metody analizy zaprezentowanej w *Kapitale* oraz oceny teoretycznych walorów schematów reprodukcji. T. Kowalik przychyliła się do opinii, że są one podstawą i najogólniejszą marksowską konstrukcją abstrakcyjną oraz podkreśla, że Róża Luksemburg pierwsza dostrzegła uniwersalny charakter tej ogólnoteoretycznej formuły. Rozważania na ten temat predystynują ją, zdaniem autora, do miana prekursorki teorii ekonomicznej socjalizmu.

Pod adresem rozdziału *Krytycy i epigoni Róży Luksemburg*, kończącego pierwszą część pracy, można zgłosić postulat, aby został on nieco rozszerzony np. o włączenie tam sprzecznych opinii przy odczytaniu samej zasadniczej koncepcji i myśli przewodniej *Akumulacji kapitału* przez kolejnych interpretatorów. Przeciwnie zorientowanego w problematyce czytelnika wprawia w zakłopotanie odsyłanie go w tej kwestii do obcojęzycznej literatury. Zawężając ten fragment do kilku stron autor unikał z pewnością powtórzeń, ale wobec istnienia bogatej literatury polemicznej, zebranie najważniejszych kontrowersyjnych opinii o najważniejszych problemach ułatwiłoby czytelnikowi wyrobienie sobie zdania, na ile własne poglądy autora są zbliżone do poglądów dotychczasowych interpretatorów, czy też i w jakiej mierze stanowią na tym „rynku” absolutne novum (nie oznacza to, że lektura pracy T. Kowalika uniemożliwia dokonanie takiej selekcji).

Z teorią akumulacji Róży Luksemburg wiąże się jej teoria imperializmu.

Oto niektóre wnioski z drugiej części pracy poświęconej badaniu związku między teorią akumulacji a teorią imperializmu Róży Luksemburg:

Ekonomistka dostrzega dwa aspekty akumulacji — czysto ekonomiczny oraz pozaekonomiczny, polityczny związany z przemusem, walką między środowiskiem kapitalistycznym i niekapitalistycznym. Orężem w tej walce jest m.in. kapitalistyczny sektor zbrojeniowy, który wewnątrz kraju może spełniać rolę tak nie-

zbędnego, jej zdaniem, dla akumulacji środowiska niekapitalistycznego. Militaryzacja stwarza dodatkowy wewnętrzny rynek zbytu oraz w drodze podbojów umożliwia rozszerzenie rynków zagranicznych.

Mimo szeregu mankamentów analizy, można uznać Różę Luksemburg za prekursorkę badań nad rolą interwencjonizmu państwowego we wzroście gospodarczym rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Wzbogaciła ona marksowską teorię rozwoju kapitalizmu o próbę włączenia do niej doświadczeń imperializmu. Poddawała analizie teoretycznej sprzeczności gospodarki światowej jako całości, co już było nowatorskim ujęciem problemu w literaturze socjaldemokratycznej. Ekonomistka nie analizowała specyficznych cech samego imperializmu, koncentrując uwagę na międzynarodowych aspektach epoki walk kolonialnych i podziału świata między kapitalistyczne mocarstwa.

Ze stwierdzenia Róży Luksemburg, że imperializm jest pasmem katastrof kładących kres kapitalizmowi, nie wynika, iż stworzyła ona teorię automatycznego krachu kapitalizmu. Autor polemizuje ze zwolennikami interpretowania dzieła pisarki w tym duchu.

Końcowe rozdziały pracy, poświęcone teoriom imperializmu R. Hilferdinga i W. Lenina, są pomocne w znalezieniu miejsca teorii imperializmu Róży Luksemburg w rozwoju marksistowskiej myśli ekonomicznej. Lenin, którego stosunek do *Akumulacji kapitału* był zdecydowanie negatywny, równocześnie cenil wysoko zarówno teorię imperializmu Hilferdinga jak i Hobsona. Autor wysuwa tezę, że wobec zasadniczej zbieżności poglądów Hobsona — zwolennika teorii niedostatecznego popytu z główną ideą *Akumulacji kapitału* „... w pewnym zakresie studium Lenina może być uważane za syntezę prac R. Hilferdinga i R. Luksemburg”.

Niejednolite, zawiłe terminologicznie i chaotycznie napisane dzieło Róży Luksemburg stwarza dodatkowe trudności i niebezpieczeństwo popadania w przesadę i skrajności w formułowaniu konkluzji. Autor w tym wypadku jest bardzo ostrożny i daleki od przypisywania Róży Luksemburg nieistniejących zasług. Własne wnioski i przemyślenia podaje w sposób syntetyczny i precyzyjny.

Mimo, iż praca ma na celu zrewidowanie stosunku do Róży Luksemburg, a więc rehabilitację jej dorobku naukowego z punktu widzenia obecnego stanu wiedzy, autor przeprowadzając bardzo skrupulatnie analizę jej teorii wykazuje duży dystans do problemu i należyta dozę obiektywizmu, unika też, słusznie, zbyt „modernistycznej” interpretacji tej teorii.

T. Kowalik zaprezentował rzetelny warsztat pisarski, pogłębioną znajomość rodzimej i obcej literatury problemu. Praca jego jest na pewno cennym wkładem do ekonomicznej literatury specjalistycznej.

Barbara Poreda

Andrzej Kłossowski: *Ambasador książki polskiej w Paryżu Władysław Mickiewicz*. Wrocław 1971 Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN ss. 369, nlb. 3, ilustr. Książki o książce.

Długie, wypełnione pracą życie, poświęcił Władysław Mickiewicz głównie na szerzenie kultu ojca i na popularyzację jego dzieł. Nie dziwi więc, że sława wielkiego poety przesłania najczęściej zasługi jakie położył Władysław dla polskiej kultury i dla ochrony jej pamiątek. Są to zasługi niemałe.

Zajmując się polską emigracją powojenną we Francji, jej życiem naukowym czy kulturalnym, trudno nie natknąć się na ślady jego działalności. Pomijając kontakty z tak znanymi przedstawicielami emigracji jak Adam Czartoryski, Ksawery Branicki, znany ekonomista Ludwik Wołowski czy księgarz i wydawca Eu-